

Sygn. akt VI GC 499/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Agnieszka Kaim

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **S. Grupa Inwestycyjna spółce akcyjnej z siedzibą w G.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz pozwanego S. Grupa Inwestycyjna spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 287 złotych (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda Towarzystwo (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 499/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 października 2017 roku powód Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego S. Grupa Inwestycyjna spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwoty 1 248,04 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 05 grudnia 2016 roku w R. w budynku przy ulicy (...) / B w lokalu mieszkalnym numer (...) należącym do A. P. doszło do powstania szkody wskutek zalania ścian w jednym z pomieszczeń tego lokalu, czego przyczyną była nieszczelność elewacji zewnętrznej budynku.

Powód wskazał również, że jako ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacił mu odszkodowanie w wysokości 1 248,04 złotych oraz że pozwany nie zadbał o właściwe wykonanie elewacji budynku, w konsekwencji czego doszło do zalania.

Nakazem zapłaty z dnia 12 lutego 2018 roku wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI GNC 5621/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany S. Grupa Inwestycyjna spółka akcyjna z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika, aby to niewłaściwe wykonanie elewacji budynku stanowiło przyczynę wystąpienia szkody, dokumenty te jedynie wskazują na prawdopodobną przyczynę zalania. Pozwany podniósł również, że powód nie wykazał dokładnej przyczyny wystąpienia szkody ani osoby odpowiedzialnej za jej wystąpienie. Podniósł również, że skoro nieszczelność nie została usunięta, to niewątpliwie w późniejszym okresie doszłoby do ponownego zalania, zwłaszcza, że w końcu lipca 2017 roku miały miejsce ponadnormatywne opady deszczu, co jednakże nie nastąpiło. Powyższe zaś oznacza, że przyczyna zalania była inna niż nieszczelna elewacja, której pozwany również zaprzeczył.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 grudnia 2016 roku w R. w budynku przy ulicy (...)/B w lokalu mieszkalnym numer (...) należącym do A. P. doszło do powstania szkody wskutek zalania ścian w jednym z pomieszczeń tego lokalu.

W dacie zdarzenia poszkodowanego A. P. oraz Towarzystwo (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W. łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia mienia.

Poszkodowany A. P. zgłosił szkodę swojemu ubezpieczycielowi.

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił A. P. odszkodowanie w kwocie 1 248,04 złotych.

potwierdzenie zgłoszenia szkody – k. 18 akt, wyciąg z umowy – k. 16-17 akt, kosztorys – k. 19-20 akt, zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania – k. 22 akt, potwierdzenie przelewu – k. 23 akt, dokumentacja fotograficzna – k. 26 akt, zeznania świadka A. P. – protokół rozprawy z dnia 19 września 2018 roku – k. akt (zapis obrazu i dźwięku)

Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wezwał S. Grupa Inwestycyjna spółkę akcyjną z siedzibą w G. do zapłaty kwoty 1 248,04 złotych tytułem zwrotu wypłaconego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek nieszczelności elewacji zewnętrznej budynku wskazując, że opady deszczu spowodowały zalanie ściany zewnętrznej budynku.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem odbioru – k. 24-25 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się także na zeznaniach świadka A. P. w zakresie, w jakim potwierdził on fakt zalania należącego do niego mieszkania numer (...) w budynku przy ulicy (...)/B i wypłaty odszkodowania z tego tytułu przez powoda. Odnośnie jednakże wskazywanej przez świadka okoliczności, że za szkodę odpowiedzialny był pozwany, to Sąd uznał to jedynie za prywatne zdanie świadka. Sąd miał bowiem na uwadze, że świadek wskazywał, że prawdopodobną przyczyną zalania jego mieszkania w grudniu 2016 roku była przeciekająca woda z balkonu mieszkania na wyższym piętrze, jednakże nie mogło to przesądzać o odpowiedzialności pozwanego – ustalenie bowiem jednoznacznej przyczyny zalania wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, których świadek nie posiadał.

Sąd nie dał również wiary oświadczeniu zawartemu w protokole zgłoszenia szkody z dnia 29 grudnia 2016 roku, w którym wskazano, że prawdopodobną przyczyną zalania mieszkania numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...)/B w R. należącego do A. P. była nieszczelność elewacji zewnętrznej budynku, gdyż okoliczność ta, tj. przyczyna szkody, nie została potwierdzona przez żaden inny obiektywny dowód i – jak już wskazano wyżej – jej ustalenie wymagało

wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, tym bardziej, że pozwany zaprzeczał istnieniu takiej nieszczelności.

W ocenie Sądu powyższe oświadczenie nie mogło zatem stanowić podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego za powstanie przedmiotowej szkody. Zgodnie bowiem z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dokument prywatny nie jest jednak wyposażony w domniemanie zgodności z prawdą złożonych w nim oświadczeń i nie stanowi dowodu zaistniałego stanu rzeczy. Podnieść przy tym należy, iż w oświadczeniu tym wskazano jedynie na prawdopodobną przyczynę szkody, co w ocenie Sądu nie jest wystarczające do przypisania pozwanemu winy za powstałą szkodę, konieczne jest bowiem w takiej sytuacji w pierwszej kolejności jednoznacznie ustalenie pochodzenia i przyczyny szkody oraz w dalszej kolejności – naruszenia obowiązków ciążących na pozwanym (poprzez działanie lub zaniechanie). Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że świadek zeznawał, iż widział rusztowania pozwanego po szkodzie i prace naprawcze na balkonie mieszkania położonego wyżej, lecz okoliczność ta sama w sobie nie może świadczyć ani o przyczynie zalania mieszkania poszkodowanego ani też o innych przesłankach odpowiedzialności pozwanego.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 19 września 2018 roku Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego mając na uwadze, że powód mimo zobowiązania Sądu nie uiścił zaliczki na poczet kosztów związanych z przeprowadzeniem tego dowodu.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagając się zasądzenia od pozwanego S. Grupa Inwestycyjna spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwoty 1 248,04 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 04 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu swoje roszczenie wywodził z art. 828 § 1 k.c. kształtującego odpowiedzialność regresową osoby odpowiedzialnej za szkodę w stosunku do ubezpieczyciela, który naprawił szkodę wypłacając należne odszkodowanie. Powód wskazał bowiem, że kwota dochodzona pozwem tj. kwota 1 248,04 złotych, stanowi kwotę wypłaconą poszkodowanemu A. P. ubezpieczonemu u niego na podstawie umowy dobrowolnego ubezpieczenia mienia. Odpowiedzialność za szkodę spowodowaną zalaniem jego mieszkania ponosi zaś pozwany jako wykonawca elewacji budynku, która poprzez swoją nieszczelność spowodowała zalanie mieszkania poszkodowanego.

Zgodnie z treścią art. 828 § 1 k.c. z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Powyższy przepis reguluje instytucję regresu ubezpieczeniowego, tj. uprawnienia zakładu ubezpieczeń do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania od osoby ponoszącej odpowiedzialność cywilną za szkodę poniesioną przez ubezpieczającego. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu z chwilą wypłaty odszkodowania zakład ubezpieczeń nabywa w stosunku do osoby trzeciej dokładnie takie samo roszczenie, które przysługiwało ubezpieczającemu. Wskutek bowiem wstąpienia zakładu ubezpieczeń w prawa ubezpieczającego nie może ulec zmianie sytuacja prawna sprawcy szkody, przy czym, jeżeli osoba odpowiedzialna za szkodę, tj. sprawca, była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej na zakład ubezpieczeń przechodzi roszczenie ubezpieczającego w stosunku do zakładu ubezpieczeń sprawcy szkody (tak M. Krajewski, Umowa ubezpieczenia. Komentarz, Warszawa 2004, s. 259-263).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał sam fakt zaistnienia szkody w mieniu poszkodowanego A. P. oraz okoliczność wypłacenia mu odszkodowania przez powoda i jego wysokość. Kwestią sporną, a przez to wymagającą rozstrzygnięcia, była natomiast zasadność odpowiedzialności pozwanego.

Źródło odpowiedzialności odszkodowawczej stanowił w niniejszej sprawie czyn niedozwolony, przy czym przesłanki tej odpowiedzialności określone zostały w art. 415 k.c. i są to: szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy (czynu bezprawnego) oraz związek przyczynowy pomiędzy tymże czynem a szkodą. Na pojęcie winy (w ujęciu tradycyjnym)

składa się element obiektywny określany mianem bezprawności oraz subiektywny określany mianem winy sensu stricto, zakładający podstawy do postawienia zarzutu z punktu widzenia powinności i możliwości przewidywania szkody oraz przeciwdziałania jej wystąpieniu. Ciężar dowodu co do wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego (E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis, oraz K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz do art. 415 k.c., Legalis), czyli w niniejszej sprawie – powoda.

Zakres odpowiedzialności za powstałą szkodę określa zaś art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono.

Zgodnie nadto z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. W postępowaniu cywilnym reguła ta została potwierdzona w treści art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla potwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przytoczone regulacje oznaczają, że ciężar udowodnienia twierdzenia o istnieniu określonego faktu spoczywa na twierdzącym, a nie na przeczącym. Rzeczą Sądu nie jest dokonywanie jakichkolwiek czynności mających na celu uzupełnienie lub wyjaśnienie twierdzeń stron i wykrycie środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Sąd nie może też z urzędu prowadzić dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z powyższego wynika, iż wobec stanowiska pozwanego przeczącego faktom, na których oparto roszczenie – to powód powinien w sposób aktywny dążyć do wykazania za pomocą odpowiednich środków dowodowych, iż dochodzone przez niego roszczenia rzeczywiście się mu należą i dochodzonej przez siebie wysokości.

W realiach niniejszej sprawy, stosownie do treści art. 6 k.c., to na powodzie Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. spoczywał ciężar udowodnienia winy pozwanego S. Grupa Inwestycyjna spółki akcyjnej z siedzibą w G. w powstaniu szkody wskazanej w pozwie, jako że pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność. Tymczasem w ocenie Sądu powód nie przedłożył żadnego dowodu potwierdzającego, że bezpośrednią przyczyną zalania mieszkania było wadliwe wykonanie przez pozwanego elewacji budynku skutkujące jej nieszczelnością. Powyższego nie dowodzi, zdaniem Sądu, ani protokół szkody, gdzie jako prawdopodobną przyczynę szkody wskazano nieszczelność elewacji zewnętrznej (jako dokument prywatny nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą zawartego tam oświadczenia) ani też zeznania świadka A. P. – poszkodowanego, który wskazał, że za szkodę odpowiedzialny był pozwany jako wykonawca budynku, a sama szkoda prawdopodobnie powstała w wyniku przecieku z balkonu mieszkania położonego wyżej. W ocenie Sądu powyższe nie może w żadnej mierze przesądzać o winie pozwanego. Nie można bowiem wykluczyć, że przyczyną zalania mieszkania był wprawdzie przeciek z balkonu poprzez elewację, ale spowodowany np. okolicznościami, za które winy nie można przypisać pozwanemu. Jest to zasadne tym bardziej, że powód wskazując jakoby nieszczelność ta istniała już od dłuższego czasu i była przyczyną wcześniejszych szkód nie przedstawił żadnej dokumentacji dotyczącej owej nieszczelnej elewacji, zgłaszania tej nieszczelności pozwanemu, czy podjętych w tym miejscu prac naprawczych, przy czym jak wynikało z zeznań poszkodowanego A. P. wcześniejsze szkody dotyczyły wewnętrznych ścian w mieszkaniu.

Niewątpliwie ustalenie przyczyny zalania mieszkania numer (...) przy ulicy (...) / B w R., w sytuacji, gdy okoliczność ta była kwestionowana przez pozwanego, obciążało, stosownie do treści art. 6 k.c., powoda i wymagało wiadomości specjalnych, przy czym wprawdzie powód wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, jednakże wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został oddalony z uwagi na nieuiszczenie zaliczki na wynagrodzenie biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powód nie wykazał, zatem ażeby zalanie mieszkania poszkodowanego A. P. było wynikiem czynu niedozwolonego pozwanego. Samo zaś wykonywanie przez niego elewacji budynku nie przesądza jeszcze o jego odpowiedzialności za wszelkie wynikłe szkody na podstawie art. 415 k.c.

W konsekwencji powyższego należało uznać, że pozwany nie jest zobowiązany do zwrotu kwoty odszkodowania wypłaconej przez powoda poszkodowanemu A. P. z tytułu zalania jego mieszkania, na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Mając na uwadze powyższe i uznając, iż odpowiedzialność pozwanego za szkodę nie została udowodniona, na podstawie art. 828 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario, w punkcie I wyroku Sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II oraz w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda jako strony przegrywającej proces na rzecz pozwanego zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 287 złotych (kwota 270 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 13 października 2018 roku